

**Protokół z posiedzenia Komisji Porządku Publicznego,
Ochrony Środowiska i Spraw Komunalnych
Rady Gminy Suchy Las
z dnia 24.08.2026 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie prawomocności obrad.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji.
6. Opiniowanie projektów uchwał przygotowanych na najbliższe posiedzenie rady.
7. Omówienie sytuacji związanej z bezpieczeństwem na przejściu dla pieszych przy przystanku autobusowym Suchy Las Osiedle Przylesie.
8. Omówienie pisma dotyczącego poprawy dojazdu do Osiedla Grzybowego oraz uruchomienia przystanku na żądanie.
9. Problematyka przystanku autobusowego Gołęczewie przy ulicy Dworcowej.
10. Sprawy bieżące.
11. Wolne głosy i wnioski.
12. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodniczący K. Czaczyk otworzył posiedzenie Komisji Porządku Publicznego, Ochrony Środowiska i Spraw Komunalnych, powitał członków Komisji, gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności. Porządek posiedzenia został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 5.

Protokół z dnia 25.05.2026 roku został przyjęty jednomyślnie.

Protokół z dnia 10.06.2026 roku został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 6.

- Projekt uchwały w sprawie nazwy ulicy w Zielątkowie.

RPA M. Strejczyk i radny L. Grałak omówili projekt uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

Radna M. Weymann przypomniała o sprawie nadania nazw ulic Bażantowa/Wilcza i chciaaby wrócić do tematu Gmina 2 (nazwa potoczna).

RPA M. Strejczyk odpowiedział, że pani sőtys Kachel już dawno otrzymała prośbę o opinię. Na zebraniu wiejskim trzeba ten temat umówić i uzgodnić propozycję nazw dla ulic.

- Projekt uchwały w sprawie zasad i trybu korzystania z gminnych obiektów użyteczności publicznej - świetlic wiejskich, osiedlowych i Domu Osiedlowego.

WK D. Torba omówił projekt uchwały.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał czy jeżeli chodzi o kwestie związane z godzinami funkcjonowania świetlicy na ul. Żukowej, to wszystko się udało zrobić tak, żeby w regulaminie było tak jak to zostało ustalone na poprzednim posiedzeniu z mieszkańcami?

WK D. Torba odpowiedział twierdząco i dodał, że godziny zostały skrócone.

PZO M. Przybylski zaznaczył, że z satysfakcją przyjmuje to, że ustalenia znalazły się w postanowieniach regulaminu i jest on kompromisem między stronami, które opowiadały się za taką a nie inną formą korzystania z obiektu. Pan Przybylski zwrócił uwagę na p. 4 w § 4: „opiekun ma obowiązek przygotowywać pomieszczenie obiektu dla potrzeb uczestników spotkań i zajęć poprzez zadbanie o należyte ogrzewanie, porządek, czystość oraz bezpieczeństwo”. Do tej pory było tak, że ten, kto obiekt wynajmował i ten, który prowadził tam zajęcia musiał go przygotować, musiał oddać w stanie takim, w jakim zastał. Nie jest możliwe, żeby opiekun codziennie przychodził, a zajęcia są codziennie po południu, siedział tam od początku do końca i np. po godzinie zajęć wszystko czyścił i sprzątał. Powinno być tak jak do tej pory, czyli wykreślić p. 4 w § 4, ponieważ w punkcie drugim jest napisane, że szczegółowy zapis obowiązków i odpowiedzialności opiekuna wynika z umowy zawartej pomiędzy opiekunem a gminą. Pan Przybylski zaznaczył, że rozmawiał już z z-cą wójta I. Ciok i przyznała ona rację, że to musi być skorygowane.

WK A. Hofman zaznaczyła, że wspomniany punkt i paragraf nie mówi o tym, że opiekun ma wszystko posprzątać od „a” do „z” tylko ma dbać o to, żeby sala była przygotowana do rozpoczęcia zajęć: czy niczego nie brakuje (np. papieru toaletowego, ręczników papierowych), czy nie ma żadnej awarii. W zakresie obowiązków faktycznie w umowie jest szczegółowo wszystko zawarte.

Podczas dyskusji ustalono, że p. 4 w § 4 zostanie wykreślony i zostanie to zgłoszone w formie autopoprawki na sesji.

Radny R. Banaszak zwrócił się z prośbą do WK D. Torby o przesłanie projektu uchwały (zmian, które pojawiły się w regulaminie).

WK A. Hofman omówiła wszystkie zmiany i nowe zapisy, które pojawiły się w regulaminie i przypomniała, że w protokole przekazania kluczy jest zawarte, że każdy wynajmujący musi po sobie posprzątać i zostawić salę w tym stanie w jakim przejął świetlicę. Osoba, która po nim wynajmuje ma obowiązek sprawdzenia, czy tak jest. Jeśli nie, to wystarczy to zgłosić.

Radny J. Dudkiewicz poruszył następujące tematy:

- pierwszeństwo, jeśli chodzi o imprezy o charakterze integracyjnym, społecznym w stosunku do imprez komercyjnych. Radny zaproponował dopisanie w paragrafie ósmym, ustępie trzecim „jednostki pomocnicze gminy mogą zgłosić w ramach zgłoszenia, o którym mowa w zdaniu poprzedzającym, wszystkie zebrania, spotkania, imprezy i zabawy przyjęte przez mieszkańców danej jednostki w głosowaniu zadania lokalnego na dany rok zgodne ze statutem danej jednostki pomocniczej” oraz wykreślenie słowa „nieodpłatnie”.

Radny R. Banaszak oznajmił, że jego zdaniem obecny zapis jest bardzo dobry. Jest bardzo dobra przejrzystość i transparentność, jeżeli jest zapis, jeżeli są jakiekolwiek korzyści finansowe z tego czerpane, czyli jest jakakolwiek składka, jakakolwiek złotówka wpływa na czyjekolwiek konto, lokal musi być udostępniony odpłatnie, komercyjnie. Jeżeli jest pro bono robiona cała impreza,

społecznie, czy to zarząd, czy nawet jakakolwiek instytucja, jak najbardziej w tym momencie pisze wniosek i dostaje taką zgodę i ma nieodpłatnie. I to jest przejrzystość.

Radny J. Dudkiewicz oznajmił, że problem kaucji jest teoretyczny, dlatego że kaucję trzeba płacić tylko w momencie, kiedy organizatorem faktycznie jest sołectwo lub zarząd to są to instytucje, które nie mają osobowości prawnej. W związku z tym kto fizycznie ma tę kaucję zapłacić?

WK A. Hofman odpowiedziała, że organizator.

WK D. Torba zaznaczył, że jeśli chodzi o propozycję regulaminu, to formalnie jest wszystko bardzo poprawnie zapisane. Innych możliwości nieformalnych, niestatutowych czy innych zaproponowanych przez radnego wpisać się po prostu nie da.

Radny J. Dudkiewicz poinformował, że w dwóch punktach chce dokonać korekt, które rozwiążą problem.

WK A. Hofman zaznaczyła, że jeśli jest impreza organizowana społecznie, to nie ma składek.

Radny J. Dudkiewicz poinformował, że będzie składał wniosek o to, aby w paragrafie 8 ust. 3 wykreślić słowo „nieodpłatnych”, a dopisać do tego punktu: „jednostki pomocnicze gminy mają zgłosić w ramach zgłoszenia, o którym mowa w zadaniu poprzedzającym, wszystkie zebrania, spotkania, imprezy i zabawy przyjęte z mieszkańców danej jednostki głosowania na wybór zadania lokalnego na dany rok zgodnie ze statutem danej jednostki pomocniczej”.

- Paragraf 5 w rozdziale 3.

Radny J. Dudkiewicz zapytał pozostałych radnych czy w tym zapisie uważają, że radni mają dostęp do świetlic? Radny przedstawił propozycję brzmienia przytoczonego zapisu.

Radny R. Banaszak dodał, że jeżeli radny czy grupa radnych chce/chcą się spotkać z mieszkańcami w jakimś temacie, gdzie mieszkańcy sobie tego życzą, zgłasza to do opiekuna domu osiedlowego/opiekuna świetlicy i w miarę dostępności terminu takie przyzwolenie jest. Chodzi o to, że radny ma prawo w ramach swojej działalności statutowej również spotkać się z mieszkańcem w obiekcie gminnym. Radny zapytał, czy wystarczy to zgłosić do opiekuna i taka zgoda będzie wydawana, czy faktycznie należy iść w kierunku tego, żeby taki zapis się pojawił?

WK D. Torba odpowiedział, że pochyliłbym się do tego zapisu w przypadku, byłyby w latach poprzednich pojawiły się problemy w omawianym temacie, ale tych problemów nie ma.

Radna M. Weymann zaznaczyła, że regulamin może później też być zmieniony jakby jakieś sytuacje się pojawiły, które wymagałyby tego.

Radny R. Banaszak wskazał, że zapis paragrafu 5, punkt 5 otwiera furtkę: „na pisemny wniosek wójt gminy może wyrazić zgodę na nieodpłatne udostępnianie obiektów w celach innych niż wymienione w ust. 3 z przeznaczeniem na organizację” i dodał, że im zapisy są bardziej ogólne, tym lepsze.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie 6 głosami za, 1 osoba wstrzymała się od oddania głosu.

- Projekt uchwały w sprawie zaliczenia ulic do kategorii dróg gminnych.

WK D. Torba omówił projekt uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

Ad. 7.

Mieszkaniec zwrócił uwagę na niebezpieczne sytuacje wywoływane przez kierowców, które mają miejsce w rejonie ulicy Meteorytowej i zwrócił się z prośbą, aby przejście dla pieszych zabezpieczyć dodatkowymi wyspowymi spowalniaczami tzw. „poduszkami berlińskimi”.

Radny R. Banaszak zapytał o obecny stan jeżeli chodzi o projekt organizacji ruchu dla tego miejsca i jakie zmiany można zrobić lub aneksować do starostwa pod kątem dokonania zmian i czy nie warto by było się też zastanowić jeszcze nad wprowadzeniem takiego elementu, który poprawił bezpieczeństwo w Biedrusku na przystanku autobusowym, a mianowicie aktywne przejście dla pieszych, bo to też poprawia bezpieczeństwo, szczególnie w porze zimowej i w porze jesiennej.

WK D. Torba odpowiedział, że cały omawiany teren, to jest teren lasów komunalnych. Problem polega na tym, że do tego miejsca nikt się nie przyznaje, ani ZDM, ani lasy. Zostały położone płyty wraz ze słupkiem, z wykonaniem też przejścia dla pieszych, które formalne do końca nie było. Przystanek został wpisany do organizacji ruchu dla osiedla Suchy Las Wschód. Postawiono barierkę. Pan Torba w imieniu wydziału budowlano-inwestycyjnego poinformował, że ulica Leśna jest na etapie wykonywania projektu. Jest podzielona na dwa etapy. W tym momencie wydział ma wykonany już prawie cały projekt od strony ulicy Bogusławskiego do ulicy Sprzeczej. Drugim etapem jest od ulicy Sprzeczej do ulicy Morasko budowa drogi na podstawie zawartego porozumienia między gminą Suchy Las, a Miastem Poznań i Lasami. Ten temat właśnie się proceduje łącznie z wykonaniem przystanku. Aktywne przejście dla pieszych byłoby dobrym rozwiązaniem. Można też pomyśleć o separatorach. Biorąc pod uwagę fakt, że lada moment będzie projektowany drugi etap plus wykonanie, to na pewno nie będzie teraz inwestowania w progi zwalniające.

Mieszkaniec zaznaczył, że mówi o tym, żeby zrobić poduszki i żeby zrobić separatory, a nie żeby robić nowy przystanek. Jest realistą i wie, że to nie powstanie, ale doceni wszystko, co w temacie uda się zrobić.

Mieszkaniec wskazał, że droga od ulicy Morasko do ulicy Leśnej przy skręcie ul. Meteorytowej jest drogą zakładową o prędkości dopuszczalnej 5 km/h. Natomiast zostało to zrobione w ten sposób, że połączenie części ulicy Meteorytowej i Leśnej do ulicy Meteorytowej, jako ulica dojazdowa i tam powinno być ograniczenie prędkości do 40 km/h. Mieszkaniec uważa, że w omawianym rejonie powinno zostać wykonane przejście wyniesione.

Mieszkaniec podsumowując poinformował, że doceni każdą inicjatywę, która poprawi bezpieczeństwo. Już dużo zostało zrobione, ale nadal niestety fantazja polskich kierowców przerasta zabezpieczenia, które są w tej chwili.

Ad. 8.

WK D. Torba przypomniał historię dojazdu autobusów do os. Grzybowego i poinformował, że wnioskodawca przedstawił propozycję trasy dla linii 904, która jest niedopuszczalna i nieczytelna dla pasażerów. Byłby też problem z rozkładem jazdy. Nie można też zrealizować drugiego punktu z wniosku, czyli przesunięcia przystanku dla linii 901 bliżej ul. Szkolnej. Pan Torba omówił sytuację komunikacyjną na omawianym terenie.

Radny J. Dudkiewicz poinformował, że będzie miał kontakt z wnioskodawcą i przekaże mu efekty rozmów przeprowadzonych podczas komisji.

Ad. 9.

Radna M. Weymann poinformowała, że została poproszona przez mieszkańców Gołęczewa o interwencję. Złożyli oni pismo do urzędu odnośnie przystanku. Radna omówiła temat. Chodzi o przystanek PKM Poznań w Gołęczewie. Wiata przystankowa była na środku zatoczki autobusowej i została przeniesiona na początek zatoczki. Mieszkańcy zgłaszają, że jest niebezpiecznie, ponieważ gdy autobus podjeżdża, to dzieci czy osoby starsze nie mogą się minąć na chodniku. Wyjeżdżający autobus zza zakrętu jest niewidoczny i w ostatniej chwili zarówno dzieci, jak i osoby starsze nie widzą autobusu i ruszają spod wiaty żeby zdążyć i wsiąść. Radna przedstawiła możliwe rozwiązania proponowane przez mieszkańców i WK oraz zapytała co dalej w sprawie przystanku?

WK D. Torba poinformował, że wiata po przebudowie drogi powiatowej wykonywanej z pieniędzy gminnych miała zostać przesunięta tak jak pani radna powiedziała. Osoba, która wyjeżdżała na wózku inwalidzkim została zablokowana, uwięziona, nie mogła wyjechać. Faktycznie jest ograniczenie widoczności. Nie jest to prawda, że wiata blokuje miejsca parkingowe dla biura rachunkowego.

Pan kierownik zobrazował sytuację na ekranie monitora. Przeanalizowano kilka możliwości usytuowania wiaty przystankowej.

RK D. Torba poinformował, że musi pojechać w teren, zmierzyć wiaty na ul. Obornickiej i ul. Dworcowej i wówczas stwierdzi, co dalej. Na chwilę obecną jest prośba do państwa, którzy tam mieszkają, żeby zachowali ostrożność.

Radna M. Weymann zauważyła, że osoby starsze zgłaszają, że muszą biec jak zobaczą w ostatniej chwili autobus.

Posiedzenie komisji opuścił radny M. Dziedzic.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał, czy była rozważana wiata mająca tylko tylną ściankę.

WK D. Torba odpowiedział, że takiej wiaty nie brano pod uwagę. Nie ma problemu, jeżeli chodzi o postawienie nowej wiaty. Pan kierownik zaproponował wizję w terenie.

Ad. 10-12.

Przewodniczący K. Czaczyk zapytał o malowanie dróg i pasów na drogach, jak to wygląda, jeżeli chodzi o wybór firm i weryfikowanie tego, jak te pasy są malowane? Pan przewodniczący odnosi wrażenie, że kiedyś pasy były malowane, to warstwa była od razu widocznie grubsza i pasy na dłużej starczały. W tym momencie jest tak, że są malowane i po paru miesiącach już schodzi ta warstwa i jest dużo cieńsza.

Radny A. Bartkowiak poinformował, że technologia się zmieniła mocno. Chodzi o oszczędność.

WK D. Torba zaznaczył, że jeżeli chodzi o ulicę Obornicką, która jest drogą gminną, to malowane jest na grubo. To malowanie jest potężniejsze ze względu na ruch. Wybór wykonawcy odbywa się w formie przetargu. Wygrywa firma, która ma najniższą ofertę, ale warunki techniczne malowania są określone w OPZ. Jeżeli jest farba dobra, to powinna trzymać przez cały rok. Lepiej jest po prostu odmalować co roku na jesień, żeby to było widoczne. Tak praktykują miasta i inne gminy.

Radna M. Weymann zapytała o odchwaszczanie ulicy Dworcowej tam, gdzie są nowe roślinności. Kto do tej pory to robi?

WK D. Torba przypuszcza, że było porozumienie między gminą a powiatem i zostało to przekazane w ręce stowarzyszenia ETAP, które to miało odchwaszczać. Przygotowano dokumentację pod kątem ogłoszenia przetargu na utrzymanie zieleni. Wydział jest na etapie podpisania umowy na usługę do końca roku. Firma jest z Poznania z ulicy Golęcińskiej.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała:

Justyna Krawczyk

Przewodniczący:

Kacper Czaczyk